

# PIERWIOSNEK

## *Primula*

**Wstęp. Eksplicacja:** Nazwy, wygląd, właściwości. Kategorizacje. Rodzaje. Pochodzenie. Lokalizacja. Zastosowania praktyczne, lecznicze. Symbolika. **Bibliografia.**

Pierwiosnek to jeden z pierwszych kwiatów zakwitających na wiosnę, co utrwala jego nazwa. Mickiewicz poświęcił mu wiersz *Pierwiosnek* (1820), w którym nazwał go *najrańszym kwiatkiem, aniołkiem młodej wiosny w złotych obłokach*, choć może mniej efektownym od tulipana, lilii i róży, ale odpowiednim na wianek dla ukochanej. Pierwiosnki uprawia się w ogródkach, niekiedy hoduje w domu, ale rosną też dziko w lasach. Ze względu na kształt nazywa się je często *kluczykami, kluczykami św. Piotra, bo otwierają wiosnę, radość, zieleń, jak święty Pieter otwiera bramy raj*. Dawniej stosowano je w lecznictwie, np. przy bólach zębów, stawów, gorączce czy astmie.

W symbolice chrześcijańskiej pierwiosnek to popularny kwiat maryjny, symbol Wcielenia Chrystusa, odnoszony również do świętych, m.in. do św. Doroty i św. Agnieszki Kob SFlor 174.

W kulturze europejskiej w tzw. „mowie kwiatów” w XIX w. pierwiosnek oznaczał niewinność LL 1978/4-6/149. W północnej Europie uważano go za kwiat elfów, najad i rusałek; kwiat wiosny, nadziei, młodości i niewinności Kob SFlor 174. W walijskiej i irlandzkiej kulturze ludowej to kwiat wróżek, równocześnie mogący dawać ochronę przed wróżkami i złymi mocami, np. w Irlandii przywiązywano pierwiosnki krowom do ogonów, gdyż wierzono, że żaden zły duch nie może dotknąć niczego chronionego przez te kwiaty. Pierwiosnki miały też swoją ciemną stronę. Zgodnie z walijskimi wierzeniami te, które zakwitwały w czerwcu, zapowiadać miały nieszczęście, zakwitające zimą – śmierć. Hodowcy drobiu zwracali uwagę, ile pierwiosnków przynieśli do domu wczesną wiosną, zanim wykluły się pisklęta: jeśli dwa lub trzy, było to złym znakiem dla lęgu, dobrym zaś, jeśli przyniesiono ich 13 lub więcej („nie mniej niż garść”). W Devonshire uważano, że liczba pierwiosnków będzie odpowiadać liczbie wyhodowanych piskląt. Liście i kwiaty pierwiosnków były wykorzystywane w lecznictwie, np. w Beith maść zrobiona z nich miała leczyć oparzenia i skaleczenia; w Dorset maść z jeżyn i pierwiosnków miała być pomocna przy plamach i wypryskach na twarzy Wat Dic 304–305.

W krajach niemieckojęzycznych znane są legendy o chłopcu (pasterzu), który znajduje złotożółty kwiat, zwykle jest to pierwiosnek, którym otwiera wrota skalne do ukrytych skarbów; ale kwiatek zostawia w skale, mimo że słyszy głos: *Nie zapomnij tego, co najlepsze*, w efekcie nie może się dostać do skarbów; niekiedy sam pierwiosnek staje się złotem. Wierzono, że pierwiosnek powstał z kluczy do nieba, które wyślizgnęły się św. Piotrowi na ziemię. Z wyglądu pierwiosnków przepowiadano o urodzaju, np. jeśli pierwsze pierwiosnki miały długie łodyżki, to miał być długi jęczmień i konopie. Pierwiosnkowi, jako kwiatowi wiosennemu, przypisywano szczególne moce – trzy połknięte kwiaty miały być środkiem ochronnym przeciwko gorączce; żółte stosowano przeciwko żółtacze. Zerwane przed wschodem słońca i wysuszone pierwiosnki należało w noc Walpurgi dać choremu bydłu. Wtedy też trzeba było zerwać dziewięć pierwiosnków i włożyć je do skrzyni; jeśli

w nocy wewnątrz skrzyni było niespokojnie, miało to znaczyć, że złapało się czarownice. Twierdzono, że pierwiosnki sprowadzają do domu szczęście, częściej jednak mówiono, że nie wolno ich zrywać, gdyż padną młode kury. Uważano, że jeśli dziewczyna w Wielkim Tygodniu znajdzie kwitnący pierwiosnek, to jeszcze w tym roku wyjdzie za mąż. Na Mierzei Gdańskiej odbywało się *Himmelschlötelstecken*, czyli chowanie/sadzenie pierwiosneków z intencją wróżenia o miłości Wört Hoff 7/1229–1230.

U Rumunów w Bukowinie trzy połknięte pierwiosnki miały zapobiegać gruczołom na szyi Wört Hoff 7/1229.

Wśród Słowian wschodnich panowało przekonanie, że ta dziewczyna, która pierwsza znajdzie kwiat pierwiosnka na wiosnę, na pewno wyjdzie za mąż w bieżącym roku, dlatego nazywano go też *kwiatkiem zamążpójścia* Szczęś Roś 199. W Bułgarii wierzono, że m.in. pierwiosnki pełnią dobroczynną opiekę nad wieśniakiem, zastaniając go od *samodiv*, *demonów-żmijów* etc., a także od pomoru Mosz Kul 2/330.

\* \* \*

☰ ☉ ○ Ogólnopolska nazwa *pierwiosnek*, w wariantach także *pierwiosnka* Spół Naz 36, *pierwiostek* Pelc SGLub 5/354, *pierwiastka* Karł SJP 4/161, *pierwianek* Karł SGP 4/94, w l. mn. *piërwulce* Sych SGKasz 4/258, pochodzi od wyrazów *pierwy* ‘pierwszy’ i *wiosna*, bo *ten kwiat jest pirszy na wiosne* Pelc SGLub 5/354, por. *Zanim się drzewa rozwiną i zieleń pokryje pole, z ziemi wyskoczą pierwiosnki* [H. Biłka] Szcz Ant 168.

Nazwa *pierwiosnek* ma w polszczyźnie ludowej bardzo liczne synonimy, które są motywowane:

(a) czasem kwitnienia P.: *prymula*, *prymulka* od łac. nazwy P. *Primula* (od *primus* ‘pierwszy’), często w liczbie mnogiej *prymulki*, także *dzikie prymulki* JP 2004/116. *Prymul(k)a* może także oznaczać jeden z gatunków P. SOWM 7/29 (por. *Prymulka to pierwiosnek taki oknowy, doniczkowa ruślina* Pelc SGLub 5/372; *prymulki* ‘gatunek pierwiosnka z fioletowym kwiatkiem rosnący dziko obok pierwiosneków o żółtych kwiatach’ SGP PAN/K) albo odnosić się do innych roślin (np. →pelargonii Kąś SGO 2/175); *zimostratek* Glog Tyk 106 od *zimostradny* ‘zimę, zimno tracący; po zimie, po zimnie następujący’ Karł SJP 8/506; *kukułki* Sych SGKasz 7/141, *kukówczin kwiótk* Rogowska 1998, s. 30, gdyż „kwitnie w czasie kukania kukułki” Cygal-Krupa 2005, s. 273, *kukówczę rākawice* – „według etymologii ludowej nazwa wskazuje na to, że *kukówka bęła rāz białką i oblākala sã jak białka*” Sych SGKasz 2/291;

(b) kształtem i kolorem kwiatów, liści, łodyg P.: *kluczyki* Dub Ostr 125, *bo to pudobne do pęczku małych kluczyków* Pelc SGLub 5/206, w zagadce *Czim zimk “edmikö dwiërze? (Kluczekamë)* Sych SGKasz 2/170; także *kluczyki żółte* Wisła 1894/140, *kluczyczki* SGŚ Wyd 15/69, *kluczówka* (uważane za kalkę niem. *Schlüsselblume* ‘pierwiosnek’) Rogowska 1998, s. 29. Pęk kluczy kojarzy się ze św. Piotrem, klucznikiem bramy nieba, stąd nazwy *klucze*, *kluczyki św. Piotra*, *bo to otwiera to ciepło, te wiosne, radość, zieleń, jak święty Pieter otwiera bramy raj* Pelc SGLub 5/206, *pietrowe klucze* Kąś SGO 2/741, nadto *klucze Matki Boskie* (*kluczami Matki Boskie odmikã zimk dwiërze*) Sych SGKasz 3/58, *paniyncyne klucki* Mig Rol 233, *kluczyki niebieskie* Wan Pol 78, *himels-lisel* (z niem. *Himmel* ‘niebo’ i *Schlüssel* ‘klucz’), *bo to majum być klucze do nieba* SGŚ Wyd 12/81, zob. pochodzenie; *dzwonek* SGP PAN 7/317, *dzwonki żółte* Wiet SPog 35 (*to takie żółte dzwuneczki na wiosne zakwitajo*) Pelc SGLub 5/354; *dzbanuszki* SGP PAN 7/129;

**kolczyk** Mig Rol 232; **Panajezuskowe paluszki** Sych SGKasz 4/14 – nazwa przez odwołanie do sfery sacrum podkreśla podobieństwo baldaszka P. do palczastej dłoni Rogowska 1998, s. 29–30; **rukawice** Bukowiecki, Cygiert, Ptach 1953, s. 33, **kukówczè rākawice** Sych SGKasz 2/291 – baldaszek P. przypomina palczastą rękawicę Rogowska 1998, s. 30; **pantofelki Matki Boski**, *bo te kwiatki so takie śliczne, podobne do bucików i takie malutkie, że akurat na nożke Matki Boski* Pelc SGLub 5/343; **kurze pazurki**, **kurze łapki**, **kurza stopka** Karł SGP 2/535 – ze względu na podobieństwo kwiatostanu P. do łapek drobiu domowego Wan Pol 78; **kacze nóżki** Sych SGKasz 2/116, **kaczynóżka** Wan Pol 79, **kaczystopka** Mig Rol 232 – łodyga P. „z kwiatostanem silnie wygiętym w bok [wygląda] właśnie jak kacze nóżki” Rogowska 1998, s. 30; **ziabie ocka**, **ziabie śkreki** Kaś SGO 2/741 – kwiaty P. są podobne do oczu żaby bądź skrzeku; **kocè jǎżeki** Sych SGKasz 7/125 – klinowate lub jajowate liście P. są podobne do kociego języka Rogowska 1998, s. 30; **łopuszki** – liście P. przypominają liście łopuchu Red. Rokitno 2017, →łopian; **bukwica biała** Spól Naz 36 – ze względu na podobieństwo liści P. do liści buka Babik 2008, cz. 3, s. 11, według innej interpretacji: P. „podobnie działa jak bukwnica” Fisch Roś 105; **baranek** Lud 1898/307 – może dlatego, że liście P. pokryte są puchem;

(c) różnymi innymi właściwościami P.: **paraliżowe ziele** Karł SJP 4/161 – ze względu na właściwości lecznicze Wan Pol 184, zob. zastosowania lecznicze; **kozie pyrtki** (*Piyrwiosnki cynsto starzi ludzie nazywali kozie pyrtki. Te kwiatecka som faktycznie takie pyrtki, ale cemu kozie, to nie wiyem* Kaś Podh 5/108); **k<sup>ł</sup>ozi pyrtek**, **k<sup>ł</sup>ozi dżystek**, bo „pierwiosnek wysiewa się dla owiec i kóz; pierwsze wiosenne żółte, małe kwiatki, którymi żywią się na wiosnę owce i kozy” Cygal-Krupa 2005, s. 273, także **kozie drzysty** JP 1985/160; por. **drzysty** ‘rzadki gnój’ Karł SGP 1/385, **drzyst** ‘odchody’ SGŚ Wyd 8/82; być może zjadanie P. przez kozy powodowało u nich biegunkę Padporynowa 2016, s. 94.

Ponadto notowane są następujące nazwy P. o niejasnej motywacji: **kuroślęp** – rodzima nazwa P. Brüc SE 678; **koziã bródka** SGP PAN 2/533; **ranokule** Pelc SGLub 5/390; **księ-dza portki** Red. Przemysł 2017; **cegałka** SGŚ Wyd 4/27; **barborka** Kaś SGO 1/21; **przylascka** Glog Tyk 72, →przylaszczka.

↑ P. to →*kwiat* powsz., ze względu na czas kwitnienia bywa nazywany *kwiatem wiosennym* Glog Tyk 72; miejsce rośnięcia – *kwiatem leśnym*, *ogródkowym* Pelc SGLub 5/373, *kwiatem doniczkowym* SGP PAN/K. P. bywa też uznawany za →*zioło*, zapewne dlatego, że stosowano go w praktykach leczniczych Pal Zer 102.

↓ Najbardziej znane gatunki P. to:

(a) *pierwiosnek lekarski* (*Primula veris*) Kaś Podh 4/478;

(b) *pierwiosnek wyniosły* (*Primula elatior*), mający drobniejsze kwiaty od pierwiosnka lekarskiego Kaś Podh 1/429, w gwarze podhalańskiej nazywany *bukwicą białą* Par Gór 24;

(c) *pierwiosnek łuszczak* (*Primula auricula*), (*łuszczak* Udż Med 110), *niedźwiedzie ucho*, pospolicie *aurykuł*, *aurykiel*, *aurykla* Karł SJP 4/161, kasz. *arykle* SGP PAN 1/170; inaczej *łuscok*, *skalno prymulka* (w naturalnych warunkach występuje tylko w Tatrach) Kaś Podh 5/466;

(d) *pierwiosnek kubkowaty* (*Primula obconica*), nazywany *prymulką*, *prymelem* SOMM 7/29, hodowany w doniczkach: *Prymule w domach byli*, *czerwone kwiaty i żółte*,

zebrane na łądźce w taki baldaszek, w doniczkach to byli letko karbowane Pelc SGLub 5/372.

✕ Powstanie P. tłumaczy bajka ajtiologiczna: *Było to w czasie zmierzchu zimy. Nad ziemią kłębiły się fałg mgły tak, że dniami całymi nieba dojrzeć nie było można. W tym to czasie św. Piotr nudził się bardzo, nie widząc ziemi. Często więc wychylał się poza bramę nieba, by choć skrawek ziemi dojrzeć. Przy takiej sposobności wysunęły mu się z palca klucze od bramy niebieskiej. Wśród grzmotu i błyskawic spadły na ziemię. Od niezwykłego blasku znikła mgła i czyste niebo wiosenne znów się ukazało. Ponieważ ludzie oslepliby od blasku leżących na łące kluczy, Pan Bóg zamienił je w żółte kwiaty. Od tego czasu kluczyki są zwiastunem wiosny Szul Fol 192. Według innej wersji klucze wypadły św. Piotrowi, gdy chciał otworzyć biednej duszy furtę niebieską. Przebiły niebieską kopułę i upadły na ziemię, zostawiając w niej odcisk. Ten zamienił się w kwiat, kluczyk, z którego wzięły się liczne kwiaty rokrocznie zapowiadające wiosnę Łys Diab 138, zob. Dub Ostr 125.*

△ P. są hodowane w ogródkach powsz., także w domach, w doniczkach: *Prymulka to pierwiosnek taki oknowy, doniczkowa ruślina Pelc SGLub 5/372. Por. wiersz poetki chłopskiej: Szczęście – to dom mój kochany, rodzinny, a w oknie prymulka kwitnąca [K. Wiśniewska] Ad Złote 271. Niektóre gatunki rosną dziko: Po dąbrowie, pod olszynami kwitną blade-żółte kępy pierwiosnków SGP PAN/K; Pierwioski żółte to już wczesno wiosno so w lasach Pelc SGLub 5/354.*

♣ Zastosowania praktyczne. Kwiaty P. pełnią funkcję ozdobną, są *piykne do bukietu Kąś Podh 1/429, dekoruje się nimi np. koszyczki wielkanocne Red. Rokitno 2018 i dodaje do palmy wielkanocnej: Do palmy to i prymulke sie jake z okna wzięło, i wstążeczkami sie związało i była palma Pelc SGLub 5/372.*

Z P. robiono wódkę (*Zbiera się tyz barborke, pierwiosnek to sie nazywá – no tyz zółty kwiatek; ona to zbierała i jakosik wódkę z tego robiyła*) Kąś SGO 1/21 i herbatę (*Nazbierej kluczyków na herbatę*) SCiesz 141.

♣ Zastosowania lecznicze. Uważano, że korzeń P. uśmierza ból zębów, a kwiat – bóle w stawach. P. stosowano także na paraliż i drżenie członków Wisła 1894/140, zob. nazwy.

Na zawroty głowy górale używali P. *łuszczaka* Udz Med 110.

Przy dolegliwościach gorączkowych stosowano wywarów z kwiatów, liści i korzeni P. Pół Opol 70.

Suchoty górale leczyli P. *łuszczakiem* Udz Med 138.

Przy chorobach *plęcnych* zalecano picie herbaty z P. Sych SGKasz 4/87, podob. Pal Roś 147, a przy astmie – odwaru z kwiatu P. Udz Biec 371.

Nerwicę leczono naparem z liści i kwiatów P. Pół Opol 88.

Na przeczyszczenie krwi robiono herbatę z P. Szul Fol 123.

Aby zapobiec poronieniu, kobiety piły herbatę z liści i kwiatów P. Kuź Przew 147.

✠ P. jest symbolem wiosny Szcz Ant 168, zob. pochodzenie.

**BIBLIOGRAFIA:** Babik Zbigniew, *Pojednanie z lasem. W stulecie „argumentu florystycznego” w slawistycznych badaniach etnogenetycznych (1908–2008)*, Kraków 2008; Bukowiecki Henryk, Cygiert Stanisław, Ptach Stefan, *Zielnik kaszubski*, „Poradnik Językowy” 1953, z. 8, s. 27–35; Cygal-Krupa Zofia, *Świat roślin w gwarze Porąbki i okolicy*, [w:] Mieczysław Małecki. *Człowiek, uczonec, organizator. W setną rocznicę urodzin*, pod red. Jerzego Ruska, Kraków 2005, s. 271–278; Kob SFlor 174; Kolosova Valerija B., *Leksika i simbolika slawjanskoj narodnoj botaniki. Ėtnolingvističeskij aspekt*, Moskva 2009, s. 193–198; LL 1978/4–6/149; Mosz Kul 2/330; Padporynova Liubou, *Semantika morfemu rdzeniowego \*koz- w zachodniostowiańskich dialektalnych nazwach roślin*, „Rozprawy Komisji Językowej” 2016, t. 62, s. 91–102; Rogowska Ewa, *Z kaszubskiego zielnika. Pierwiosnek*, „Pomerania” 1998, nr 3, s. 29–30; Szczeń Roś 199; Wat Dic 304–305; Wört Hoff 7/1229–1230.

→ KWIAT, ŁOPIAN, PELARGONIA, PRZYLASZCZKA, ZIOŁO.

Anna Kaczan